

BOLESŁAWSKIE PREZENTACJE



Nr 04/2010 (106) • Kwiecień 2010

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 1507-885X



Czasem milczeniem łatwiej jest opowiadać...

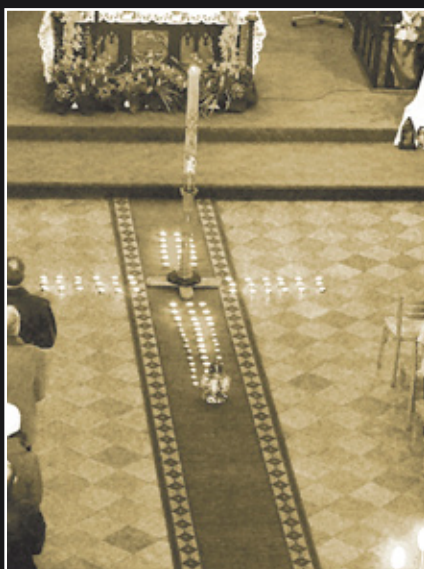
Foto-relacja dni żałoby narodowej na terenie Gminy Bolesław....

• Str. 2, 11 i 12



Bywa nieraz, że stajemy w obliczu prawd, dla których brakuje słów.

Jan Paweł II





Feliks Konarski

„KATYŃ”

Tej nocy zgładzono Wolność
W kатыńskim lesie...
Zdradzieckim strzałem w czaszkę
Pokwitowano Wrzesień.

Związano do tyłu ręce,
By w obecności kata
Nie mogły się wznieść błagalnie
Do Boga i do świata.

Zakneblowano usta,
By w tej kатыńskiej nocy
Nie mogły błagać o litość,
Ni wezwać znikąd pomocy.

W podartym jenieckim płaszczu
Martwą do rowu zepchnięto
I zasypano ziemią
Krwia na wskroś przesiąkniętą.

By zmartwychwstać nie mogła,
Ni dać znaku o sobie
I na zawsze została
W leśnym kатыńskim grobie.

Pod śmiertelnym całunem
Zwiędłych kатыńskich liści,
By nikt się nie doszukał,
By nikt się nie domyślił

Tej samotnej mogiły,
Tych prochów i tych kości -
Świadectwa największej hańby
I największej podłości.

Tej nocy zgładzono Prawdę
W kатыńskim lesie,
Bo nawet wiatr, choć był świad-
kiem,
Po świecie jej nie rozniesie...

Bo tylko księżyc niemowa,
Płynąc nad smutną mogiłą,
Mógłby zaświadczyć poświatą
Jak to naprawdę było...

Bo tylko świt, który wstawał
Na kształt różowej pochodni
Mógłby wyjawić światu
Sekret ponurej zbrodni...

Bo tylko drzewa nad grobem
Stojące niby gromnice
Mogłyby liści szelestem
Wyszumieć tę tajemnicę...

Bo tylko ziemia milcząca,
Kryjąca jenieckie ciała,
Wyznać okrutną prawdę
Mogłaby - gdyby umiała.

Tej nocy sprawiedliwość
Zgładzono w kатыńskim lesie...
Bo która to już wiosna?
Która zima i jesień

Minęły od tego czasu,
Od owych chwil straszliwych?
A sprawiedliwość milczy,
Nie ma jej widać wśród żywych.

Widać we wspólnym grobie
Legła przeszyta kulami -
Jak inni - z kneblem na ustach,
Z zawiązanymi oczami.

Bo jeśli jej nie zabrała,
Nie skryła kатыńska gleba,
Gdy żywa - czemu nie woła,
Nie krzyczy o pomstę do nieba?

Czemu - jeżeli istnieje -
Nie wstrząśnie sumieniem
Świata?

Czemu nie tropi, nie ściga,
Nie sądzi, nie karze kata?

Zgładzono sprawiedliwość,
Prawdę i wolność zgładzono
Zgładzono w smoleńskim lesie
Pod obcej nocy osłoną...

Dziś jeno ptaki smutku
W lesie zawodzą żałosnie,
Jak gdyby pamiętały
O tej kатыńskiej wiosnie.

Jakby wypatrywały
Wśród leśnego poszycia
Śladów jenieckiej śmierci,
Oznak byłego życia.

Czy spod dębowych liści
Albo sosnowych igiełek
Nie błysnie szlif oficerski
Lub zardzewiały orzełek,

Strzęp zielonego munduru,
Kartka z notesu wydarta
Albo barełka spłowiła,
Pleśnią kатыńską przeżarta.

I tylko p a m i ę została
Po tej kатыńskiej nocy...
Pamięć n i e d a ł a się zgładzić,
Nie chciała ulec przemocy

I woła o s p r a w i e d l i w o ść
I p r a w d ę po świecie niesie -
Prawdę o jeńców tysiącach
Zgładzonych w kатыńskim lesie.



10.04.2010

W sobotę, 10 kwietnia miał miejsce najbardziej tragiczny wypadek w historii Polski. Zginęli Prezydent Polski Lech Kaczyński z małżonką i wiele osób pełniących najważniejsze funkcje w państwie. Do katastrofy doszło na lotnisku wojskowym w Smoleńsku.

Wszyscy jesteśmy głęboko wstrząśnięci straszną tragedią. Katastrofa samolotu prezydenckiego odbiła się nie tylko w świecie polityki, ale także wśród mieszkańców naszej Gminy.

Pragniemy złożyć najgłębsze kondolencje, modlitwę i wszystkie dobre i ciepłe myśli jakimi można się podzielić z innymi, którzy zostali dotknięci tym tragicznym wydarzeniem.

Przewodniczący
Rady Gminy

Mirosław Wójcik
Mirosław Wójcik

Wójt Gminy
Bolesław

Ryszard Januszek
Ryszard Januszek

Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

**BOLESŁAWSKIE
PREZENTACJE**



Kolportowany na terenie sołectw:

Bolesław, Hutki, Kolonia, Krązek, Krze, Krzykawka, Krzykawka, Laski, Małobądz, Międzygórze, Podlipie, Ujków Nowy.

Wydawca: Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu

Adres redakcji: ul. Główna 55, tel. (032) 642 40 73,

e-mail: boleslawskie.prezentacje@wp.pl

Redaktor Naczelny: Beata Bazan-Bagrowska.

Zespół redakcyjny: Józef Liszka, Halina Makowska,

Sekretarz redakcji: Katarzyna Górka

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów od Czytelników oraz zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i objętości nadesłanych tekstów.

Druk: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne „A-Z”, 42-500 Będzin, ul. Siemorska 11, tel. 032 762 60 99

Projektowanie i skład:

„Design Factory”, tel. 600 424 117, biuro@design-factory.pl

Nakład: 1200 szt.



■ Pisane na czarnym paragonie...

OD REDAKTORA NACZELNEGO

Zdarzenia związane z katastrofą samolotu z udziałem prezydenckiej pary i wielu osób z życia publicznego są przejmujące na skalę światową. Z takimi wydarzeniami i ich konsekwencjami nie musiał zmierzyć się chyba żaden naród, przynajmniej za naszego życia.

Polacy przeżyli prawdziwy wstrząs – także wstrząs duchowy. Profesor Andrzej Sadowski, socjolog podkreśla, że sobotnia tragedia wywołała przemianę całego polskiego społeczeństwa. Jak trwała – nie wiadomo. – Dzisiaj jesteśmy razem nie tylko w obliczu nieobliczalności śmierci, ale i w obliczu zasadniczych wartości społeczeństwa, które nas łączy. Rolą prasy jest, żeby ten akcent jak najdłużej utrzymać.

Oddajemy do Państwa rąk pospiesznie przygotowany numer „Bolesławskich Prezentacji”. Mamy nadzieję, że treść, zawarta na naszych łamach pomoże naszym Czytelnikom poradzić sobie z szokiem i bólem związanymi z katastrofą prezydenckiego samolotu i śmiercią wielu ważnych osób w państwie.

Czas żałoby to czas wielkiej próby dla nas dziennikarzy. To dni, kiedy kontakt z mediami nabiera innego wymiaru i jest bardziej potrzebny niż zwykle. W polskich mediach żałoba trwa od momentu ukazania się pierwszych informacji o katastrofie. Telewizje i radia natychmiast zmieniły swoje ramówki, jeszcze w sobotę ukazały się specjalne wydania dzienników i tygodników, portale internetowe przybrały czarno-białe barwy. „Dziennikarze i komentatorzy przeszli ją (żałobę) godnie, informując Polaków o przebiegu zdarzeń, przewidując ich przełomowe znaczenie w budowaniu jedności wokół spraw najważniejszych dla państwa i narodu – mimo różnic ideowych i politycznych” – głosi oświadczenie Rady Etyki Mediów.

Z ogólnopolskich mediów przez ostatnie dni czerpaliście Państwo wiedzę o okolicznościach i przyczynach tragedii, dowiedzieliście się więcej o ludziach, którzy zginęli. Byliście tak blisko tego co się działo. Rola prasy lokalnej w skali wydarzeń światowych jest nieco inna. Wiemy, że jesteście Państwo przepełnieni informacjami, jakie napływały z minuty na minutę poprzez radio, telewizję, internet, gazety codzienne.

Teraz czas na chwilę refleksji... Smutne wydarzenia ostatniej soboty uświadomiły nam, że życie jest zbyt krótkie, żeby odkładać marzenia „na później”, nie warto chować urazy, nie warto się kłócić.

„Tylko cierpienie złączone z intencją przestaje być cierpieniem” mówił V. K. Franka. Nasze cierpienie może mieć intencję i możemy cierpieć sensownie tylko wtedy, gdy cierpimy za coś lub za kogoś. Może warto to przemyśleć?

Bo często właśnie cierpienie prowadzi do przemiany... A prawdziwa transformacja, przeobrażenie wymaga przebaczenia i otwartości... „Wybaczymy i prosimy o wybaczenie!” – to najczęściej słyszane ostatnio zdanie.

Rozpacz i ból Katynia, Smoleńska to wyraźne wezwanie do budowania wspólnoty i zgody w skali międzynarodowej, polskiej a także takiej najzwyczajszej – z sąsiadem zza płota...

••• Beata Bazan-Bagrowska

■ Zginął w katastrofie prezydenckiego TU-154

Ostatni lot kapitana Arkadiusza Protasiuka

W katastrofie lotniczej w Smoleńsku zginął pochodzący z Olkusza kpt. pil. Arkadiusz Protasiuk, który był dowódcą załogi rządowego TU-154 M i pierwszym pilotem maszyny. Miał 36 lat. Osierocił żonę i dzieci.

Arkadiusz Protasiuk urodził się 13 listopada 1974 roku w Siedlcach, gdzie do tej pory mieszkają jego rodzice. Ukończył olkuską SP 7. Potem wyjechał z Olkusza, ukończył Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie, a w 1997 roku Wyższą Szkołę Oficerską Sił Powietrznych w tej samej miejscowości. Był także absolwentem politologii Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych na Uniwersytecie Warszawskim (1999 r.) oraz studiów podyplomowych w Wojskowej Akademii Technicznej w zakresie integracji europejskiej i bezpieczeństwa narodowego (2003 r.). Od 1997 roku służył w 36 specjalnym pułku lotnictwa transportowego, jako dowódca klucza, nawigator, a od 1 lipca 2007 roku, jako oficer sekcji. Był doświadczonym pilotem. Spędził za sterami 1939 godzin. Został odznaczony Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

To nie pierwszy lotnik z Olkusza, jaki zginął w katastrofie lotniczej. Przed dwoma laty na olkuskim cmentarzu żegnaliśmy pochodzącego z Olkusza ppłk. pilota Zdzisława Cieślaka, szefa szkolenia 1. Brygady Lotnictwa Taktycznego w Świdwinie, który zginął podczas katastrofy samolotu CASA w Mirosławcu. Miał 40 lat. (...)

••• www.dziennik.krakow.pl



By Katyń ocalił pamięć

Ocalała z pożogi samotna w katyńskim lesie po kim tak płaczesz żałośnie że szloch po ziemi się niesie

Dlaczego tylko ty jedna pośród żywych zostałas powiedz ach powiedz brzoza co w ten poranek widziałas

Widziałam orła białego nim spadł na ziemię z chmury widziałam polskie kwiaty płaczące kroplami purpury

Widziałam dusze ofiar Anioł wzniosł je do nieba widziałam ognistą tęczę po której szli do Boga

A teraz na tych zgłiszczach rozpacz się błąka wśród ciszy by Katyń ocalił pamięć o której świat usłyszał



...przeleciał ptak przepływa obłok upada liść kielkuje ślaz i cisza jest na wysokościach i dymi mgłą smoleński las...

Zbigniew Herbert „Guziki”

Pamięci Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego, jego żony Marii oraz wszystkich ofiar katastrofy lotniczej w Smoleńsku.

Sortys, Rada Sołecka i mieszkańcy Lasek



Drodzy Poeci!

Przed Wami kolejny **Turniej Jednego Wiersza!**
Wszystko podczas... **XXXII WIOSNY POETYCKIEJ!**

Zainteresowanych udziałem
w Turnieju prosimy o nadesłanie na adres:

Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej
ul. Główna 55, 32 – 329 Bolesław

jednego wiersza (w dwóch egzemplarzach maszynopisu),
dotychczas nie publikowanego ani nie nagrodzonego
w innych konkursach. Utwór należy podpisać godłem, a dane
autora (imię i nazwisko, adres, wiek, numer telefonu,
ewentualnie adres e-mailowy) umieścić w oddzielnej
kopercie, opatrzonej tym samym godłem.

Konkurs będzie się odbywał w dwóch kategoriach wiekowych:

- I kategoria szkolna (dzieci i młodzież do lat 16 – tu)
- II kategoria dorosłych

Termin nadsyłania utworów upływa dnia 17.05.2010 r.

Oceny nadesłanych utworów dokona Jury powołane przez organizatora.

Ogłoszenie wyników Turnieju, wręczenie nagród laureatom oraz prezentacja nagrodzonych wierszy nastąpi podczas XXXII Wiosny Poetyckiej w dniu **27.05.2010 r. o godz. 16.30** w bolesławskim dworze.

Centrum Kultury zastrzega sobie prawo do publikacji nadesłanych na Turniej utworów bez honorariów autorskich.

Życzymy wszystkim poetyckiego natchnienia!

Wszystkim strażakom z gminnych jednostek OSP
składamy serdeczne życzenia wszystkiego co najlepsze,
bezpieczeństwa, zdrowia oraz dziękujemy
za dotychczasową współpracę i pomoc...

Dyrektor i Pracownicy
Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej
w Bolesławiu

Informacja

Dobra wiadomość dla wszystkich mieszkańców Gminy Bolesław! Informujemy, że od marca br. w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Bolesławiu istnieje możliwość wykonania USG jamy brzusznej, zgodnie z kompetencjami lekarza rodzinnego. USG można wykonywać w środy, po uprzednim otrzymaniu skierowania od lekarza i ustaleniu godziny badania.

Drodzy Czytelnicy!

Z uwagi na wyjątkowy czas i tematykę aktualnego numeru „BP” - część tekstów przeznaczonych do druku w numerze kwietniowym - przeczytacie Państwo w numerze majowym.



147

Rocznica Bitwy pod Krzykawką

Wójt Gminy Bolesław
Przewodniczący Rady Gminy Bolesław
Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu

serdecznie zapraszają

na obchody

147 Rocznicy Bitwy pod Krzykawką

8 maja 2010 roku (sobota) – Polana Nullo w Krzykawce

PROGRAM:

godz. 15.00 – uroczystości patriotyczne pod pomnikiem
Fr. Nullo (składanie kwiatów)

godz. 15.45 – program artystyczny w wykonaniu uczniów
z Zespołu Szkół im. Fr. Nullo w Krzykawie

godz. 17.00 – program artystyczny przygotowany przez Centrum Kultury

godz. 18.00 – spotkanie rekreacyjne

Przed rozpoczęciem uroczystości pod pomnikiem, w przydworskim parku w Krzykawce, posadzone zostanie DRZEWKO PAPIESKIE, ofiarowane przez Nadleśnictwo Olkusz.



CENTRUM STOMATOLOGII EUROMEDIC

Lekarz dentysta **Agnieszka Knapik-Woźniak**

Zakres usług:

- ✓ leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
- ✓ leczenie endodontyczne (kanałowe)
- ✓ profilaktyka stomatologiczna
 - lakowanie
 - lakierowanie
 - fluoryzacja
- ✓ protetyka
 - protezy całkowite i częściowe
 - protezy szkieletowe
 - protezy nylonowe
 - korony i mosty (kompozytowe, porcelanowe)
- ✓ leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym (narkoza)
- ✓ chirurgia stomatologiczna

Godziny przyjęć:

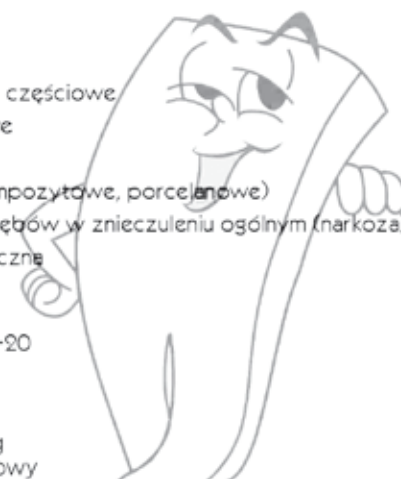
poniedziałek 9-13 i 15-20

czwartek 9-13

piątek 15-20

- przyjmuje chirurg
szczękowo-twarzowy

Rejestracja: ☎ 696 428 700 ☎ 695 655 838
Sławków, ul. Mały Rynek 6 i 7





Modlitwa do Matki Boskiej Katyńskiej

Zbawienie Wieczne – racz wyjednać Pani
Tym, którym śmierć ponieść przyszło
W Katyńskim Lesie strzałem w tył głowy
W odwecie za „Cud nad Wisłą”!

Matko Święta!
Gdy Syn Twój
Za nas skonał w męce,
Ty ciało Boga-Syna
Wzięłaś w Swoje ręce,
Ciało Boga-Człowieka
Wzięłaś w ręce obie –
Zdjęłaś z Krzyża
I tuląc ułożyłaś w grobie...

Matko Boża!
W Katyniu
Znalazłaś dość siły,
By spod nieludzkiej ziemi
Zbiorowej mogiły
Szczątki naszych najbliższych
Ująć w Swoje dłonie
I przestrzeloną czaszkę
Przytulić do skroni,
Odwiecznym gestem matki...
I dać ukojenie
Tym, którym obca przemoc
Ostatnie westchnienie
Wydarła z piersi... kulą
Przeszywając myśli...

Weź w dłonie nasze serca...
Oducz nienawiści...
Oducz chęci odwetu,
Zemsty zjadłości...
Daj dłońmi znak na zgodę,
Na triumf miłości!...

Daj nam moc
Matczynego Twych Dłoni oręża
I daj nadzieję światu:
Zło – Dobrem zwyciężaj!

Marian Jonkajtys



10 kwiecień 2010

Smoleńsk Ziemia Rosyjska

Chłodny kwietniowy poranek nad lasami Smoleńska
Płachta śmierci rozciągnęła mleczną mgłę
Owego dnia o godzinie siódmej
Samolot wyleciał z Warszawy

Wioząc
Prezydenta z Małżonką
Członków rządu, generałów, księży
Jednym słowem - Polską Elitę Narodu

Pragnęli pokłonić się przed losem
poległych w Katyniu
Dołączyli do nich
Już na zawsze
Zginęli wszyscy

Widocznie musieli zginąć,
Żeby cały świat usłyszał
Strzały zbrodni stalinowskiej

Ale jak pisze nasza historia
Polacy zazwyczaj zwyciężają dobrem zło

Klara Marzec



■ Zbrodnia Katyńska w świetle dokumentów GRYF, Londyn 1982

KATYŃ - GOLGOTA WSCHODU

13 kwietnia obchodzimy Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, ustanowiony przez Sejm 14 listopada 2007 roku. Upamiętnia on rocznicę opublikowania przez Niemcy w 1943 roku informacji o odkryciu w Katyniu pod Smoleńskiem w Rosji, masowych grobów oficerów Wojska Polskiego, zamordowanych przez NKWD w 1940 roku.

Katyn – wieś w Rosji, położona nad Dnieprem 18 km na zachód od... Smoleńska. Czy można nazwać to miejsce Golgotą Wschodu? Niechaj każdy odpowie sobie na powyższe pytanie tu i teraz, dzisiaj, sam – zapoznając się z wypisami z dokumentów...

Większość zwłok wydobytych z grobu 5 oraz pojedyncze wypadki z innych grobów wykazywały, poza notorycznym spętnieniem rąk dodatkowe spętnienie głowy. Zdjęty z ofiary płaszcz względnie mundur były tak naciągnięty na głowę, że twarz okryta była tylną częścią płaszcza względnie kurtki. Boki odzieży zarzucone na plecy i tył głowy i tam związane na guziki po czym silnie ściągnięte koło szyi sznurem takim samym jak stosowano do pętania rąk. Spętnienie głowy było połączone ze spętnieniem rąk. (...)

(...) Część ofiar katyńskich, nie tylko miała nałożone pętle na głowie i na rękach przed zabiciem strzałem w kark, ale otrzymała również pchnięcia bagnetem. Te pchnięcia klute w ogóle, a ich rodzaj i umiejscowienie w szczególności, dowodzą, że ofiary pędzone były na miejsce stracenia przy jednoczesnym zadawaniu im tortur fizycznych. (...)

(...) U znacznej ilości zwłok dało się stwierdzić jednolite spętnienie rąk, na plecach. W niektórych przypadkach obficie wypełniano trocinami przestrzeń między płaszczem, a głową. Sądowo-lekarska opinia stwierdza, że szereg zabiegów wskazuje wyraźną tendencję do męczenia ofiar. (...)

(...) Spętani byli przeważnie młodszy oficerowie i podchorążowie, którzy w przeciwieństwie do starszych stawiali zapewne opór do ostatniej chwili względnie próbowali ucieczki. (...)

(...) Stwierdzone, liczne pchnięcia niezawodnie zadane zostały przed egzekucją czterograniastym bagnetem rosyjskim. Pchnięcia te służyły do przynaglania ofiary w jej drodze do miejsca stracenia. (...)

(...) Ze znalezionych przy zwłokach dokumentów, korespondencji, notatek i gazet, wynika, że oficerowie zamordowani zostali w marcu, kwietniu i maju roku 1940.

(...) Nie ulega wątpliwości, że strzały w kark były oddawane z bezpośredniej bliskości w taki sposób, że broń dotykała celu, tzn. albo skóry ofiary, albo podniesionego kołnierza płaszcza. (...)

(...) Jeśli wziąć pod uwagę ogromną liczbę pomordowanych strzałami w kark, z góry już ma się pewność, że egzekucje te wykonane zostały planowo, seryjnie i wprawną ręką. (...)

(...) Odnalezione na brzegu grobu tuleje wskazują, że ofiary według wszelkiego prawdopodobieństwa strzelane były na zewnątrz grobów. (...)

(...) Ofiary otrzymywały strzały w kark, stojąc z normalną pozycją głowy lub też z głową tylko lekko pochyloną. Ofiara musiała być przy tym trzymana z obydwóch boków za ręce pod pachami przez dwóch innych oprawców. (...)

(...) Strzelanie odbywało się również w samych grobach. Ofiara musiała otrzymać śmiertelny strzał w pozycji leżącej z głową pochyloną ku ziemi. (...)

(...) Zwłoki były złożone w grobie z reguły w dziesięciu do dwunastu warstwach, jedna na drugiej. (...)

(...) Celem zatarcia śladów miejsca, w którym zakopane zostały trupy, posadzono na masowych grobach młode sosienki.

*** Opr. Beata Bazan-Bagrowska

PS. Na str. 6 przedstawiamy reprodukcję drzeworytu Matki Boskiej Katyńskiej. Smutne i jakże przejmujące Jej oblicze wyrzeźbione zostało na deseczce z pryczy w sowieckim obozie dla oficerów polskich w Kozielsku, niedaleko od Moskwy.

Matka Boska Katyńska, najsmutniejsza z Maryj, ta niezwykła płaskorzeźba wykonana potajemnie przez jeńca, porucznika Henryka Gorzechowskiego (1892-1940), przedstawia postać Hetmanki Kresowej Polski, tej, „co w Ostrej świeci Bramie”. Przedstawia Maryję tulącą żołnierza z głową przestrzeloną od tyłu kulą oprawcy.

Ikona Matki Bożej Katyńskiej, którą pobłogosławił Ojciec Święty Jan Paweł II 16 października 2002 roku w Rzymie, pielgrzymowała już wśród Polaków w wielu miastach Europy. Jest świadectwem wiary żołnierzy i ich praktyk religijnych w niewoli, wbrew zakazom sowieckich władz obozowych Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska. Dziś znajduje się nie tylko w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie, ale w przepełnionych bólem polskich sercach...



Wójt Gminy Bolesław i Przewodniczący Rady Gminy Bolesław
Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu

serdecznie zapraszają

do udziału w uroczystości odsłonięcia odbudowanego

POMNIKA WOLNOŚCI

dnia 2 maja 2010 r. o godz. 10⁰⁰ w bolesławskim parku

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

- Ceremonia kościelna
- Odsłonięcie i poświęcenie pomnika
- Apł poległych
- Składanie kwiatów
- Posadzenie Drzewka Papieskiego ofiarowanego przez Nadleśnictwo Olkusz
- Przemówienia zaproszonych gości
- Program artystyczny w wykonaniu uczniów Gimnazjum Publicznego im. KEN w Bolesławiu
- Koncert laureatów Festiwalu Pieśni Polskiej „Na ojczystą nutę”

Uroczystości towarzyszyć będzie okolicznościowa ekspozycja obrazu Matki Boskiej z ołtarza polowego Pułku 3. Ułanów Śląskich, przywiezionego z Muzeum Instytutu Tarnogórskiego w asyście motocyklistów.



■ Sport szansą dla niepełnosprawnych

Nadzieja kwitnie na wiosnę

„Trzeba samemu przeżyć tragedię, by to zrozumieć. Musi przyjść jakiś moment, zdarzenie, wyzwające w człowieku energię, o której nie mają pojęcia najwybitniejsi naukowcy. Bo czy realną sprawą jest to, że sparaliżowany człowiek, skazany przez współczesną medycynę na wózek inwalidzki, po przejechaniu kilku maratonów zaczyna chodzić? A mamy takiego człowieka w naszym klubie. Czy leżąc w szpitalu po amputacji nogi, mogłem marzyć, że będę miał na swoim koncie taki ogrom maratonów?” - powiedział kiedyś twórca klubu „Achilles” - Dick Traum.

Dick to Amerykanin, pierwszy niepełnosprawny, który pokonał dystans maratoński, od lat współpracuje z naszym krajaniem - szefem polskiej Filii ATC Stanisławem Staroniem z Lasek.

Sport jest jednym z kluczowych elementów życia społecznego. Trudno byłoby wyobrazić sobie codzienne życie, w tym także niepełnosprawnych, w świecie bez sportu. Wszyscy oni uprawiają sport nie tylko dla zdrowia i kondycji fizycznej. Nie ulega wątpliwości, że uprawiając sport wdrażamy wartości takie jak tolerancja, duch działania zespołowego i siła charakteru – nawet jeśli czynimy to nieświadomie. Z tej właśnie przyczyny sport stanowi niezastąpione narzędzie edukacyjne. To także znakomita forma rehabilitacji fizycznej i społecznej dla osób niepełnosprawnych.

Rozpoczyna się kolejna wiosna dla sportu niepełnosprawnych. Na wiosnę nie tylko kroki rozkwitają, ale i nadzieja...

Rok 2009 okazał się dla nich szczególnie łaskawym.

„Mielśmy pewne obawy, jak będą wyglądały kontakty sportowe z zagranicą z powodu kryzysu, który ogarnął cały świat. Wiedzieliśmy, że dotknie on mniej lub bardziej boleśnie sport niepełnosprawnych” - twierdzi Stanisław Staroń.

Zawodnicy, uprawiający bieganie czy ścigający się na wózkach ostro pracowali - przygotowując się do całorocznego sezonu - nie bacząc na kryzysowe przeciwności.

Warto wspomnieć tu o kilku osobach, które w zeszłym roku dały z siebie tak wiele...

Tomasz Lesik - reprezentował Śląsk, Arek Skrzypiński to gwarantowany sukces, przypiętowany drugim miejscem na podium. Warta podkreślenia jest postać Stanisława Spólnika z Krakowa, który ma ogromne zasługi dla biegania niepełnosprawnych w Polsce. Sportowiec ten zaliczył 100 maratonów (w tym kilkanaście takich, które przekraczały 100 km). Świetnym zawodnikiem jest Robert Nowicki - pełen determinacji zawodnik, ścigający się na wózku - jest chlubą polskiego Achillesa.

*

W marcu tego roku minął rok od początku pobytu Stanisława Staronia w Nowym Jorku. Do dziś są w pamięci rozmowy z Dickiem Trau-



mem, który to w książce „A Victory for Humanity” napisał, że tylko osoby mające odwagę przełamać obowiązujące normy pchają świat do przodu.

Pokazała to światu 4-osobowa ekipa z Polski: Stanisław Czopek z Bukowna, Stanisław Staroń z Lasek, Sławomir Jeleń - jako wolontariusz i Maciej Dąbrowski z Warszawy. Zawodnicy ci reprezentowali nasz kraj w Hope & Possibility - New York.

*

Na najważniejszą dla Achillesa imprezę jaką jest New York Marathon, Dick zapewnił udział dla 4 sportowców z Polski. Byli to: Tomasz Lesik, Stanisław Spólnik, Arek Skrzypiński oraz Robert Nowicki.

Ekipa zrealizowała pokładane w niej nadzieje. Wszyscy w dobrym stylu ukończyli maraton, plasując się w pierwszej dziesiątce w poszczególnych kategoriach. Arek Skrzypiński zajął drugie miejsce! Gratulujemy!

Wielkie słowa podziękowania należą się pani Halinie Koralewskiej, która począwszy od wysyłania zaproszeń poprzez wizowanie sportowców, organizowanie przelotów i odbiór z lotniska, opiekowanie się podczas pobytu polskimi grupami, uatrakcyjnianie pobytu i szczęśliwe odesłanie ekip do Polski - włożyła tak wiele serca i wysiłku.

Dziękujemy Zawodnikom, wszystkim życzliwym - a szczególnie Krzysztofowi Armatysowi - dobrej duszy polskiej ekipy, człowiekowi, który wydatnie przyczynił się do udanego pobytu Polaków na New York Maraton.

Na dobry początek rozpoczynającego się sezonu biegowego do Krakowa przyjeżdża 3-osobowa ekipa niepełnosprawnych sportowców Achilles Club Track. Osoby te wezmą udział w Cracovia Maraton 25 kwietnia - to kolejne przesłanie, iż bieganie promuje zdrowy styl życia i aktywność fizyczną dostępną dla każdego człowieka.

Od 10 kwietnia przeżywamy wspólnie wielką tragedię, poprzez którą cały świat opłakuje polską stratę tak wybitnych osobistości.

W tym bólu nie pozostajemy sami, Amerykanie - w tym także członkowie Achillesa - pamiętający wydarzenia 11 września 2001 roku w Nowym Jorku - łączą się z nami w bólu i nie pozostawiają nas samych sobie - czego dowody dają w licznych kontaktach, tak prywatnych jak i przez media...

*** Beata Bazan-Bagrowska

Z okazji Waszego Święta składamy serdeczne podziękowania druhnom i druhom Ochotniczych Straży Pożarnych oraz funkcjonariuszom Państwowej Straży Pożarnej w imieniu swoim jak i całego społeczeństwa za działalność ratowniczą, bezinteresowną służbę drugiemu człowiekowi, za wychowanie młodzieży w duchu patriotycznym i służeniu Ojczyźnie.

Życzymy satysfakcji z działalności społecznej, dużo zdrowia, szczęścia osobistego i rodzinnego oraz pomyślności w pracy zawodowej.

Przewodniczący Rady Gminy Bolesław

Wojci
Miroslaw Wójcik

Wójt Gminy Bolesław

Januszek
Ryszard Januszek



■ Komandoria Stowarzyszenia Dam i Kawalerów Orderu św. Stanisława w Bolesławiu

Damy i Kawalerowie w naszej gminie

Niezwykłe uroczysty przebieg miała wizyta Komandorii Zagłębiowskiej w Będzinie Stowarzyszenia Dam i Kawalerów Orderu św. Stanisława w naszej gminie.

W asyście Orkiestry Dętej Zakładów Górniczo - Hutniczych „Bolesław” w Bukownie, pocztów sztandarowych oraz przedstawicieli władz gminy i zaproszonych gości, w kościele Macierzyństwa NMP w Bolesławiu miało miejsce poświęcenie kopii miecza Króla Stanisława Augusta. Po mszy świętej goście naszej gminy w uroczystym przemarszu przeszli do jednej z największych perełek historycznych naszej gminy - bolesławskiego dworu. W planie wizyty w gminie znalazło się także zwiedzanie jej urokliwych zakątków, w tym m.in. Staropolskiego Dworku w Krzykawce, Polany Nullo oraz cmentarza żydowskiego.

Wśród osób obecnych na uroczystości znalazł się Józef Liszka, miłośnik regionu, historyk, Honorowy Obywatel Gminy Bolesław, ale co najważniejsze, odznaczony w ub. roku Orderem św. Stanisława III klasy. Order został nadany panu Józefowi przez Wielką Kapitułę Orderu św. Stanisława, a nagradzane są nim osoby zasłużone dla kultury narodowej oraz zaangażowane w dzieła charytatywne. Wypada tylko, przypominając to wydarzenie z maja 2009 r., uznać, że nikomu bardziej ten tytuł się tak nie należy, jak panu Liszce. Warto tylko wspomnieć, że związki naszej gminy z Komandorią mają znacznie dłuższą historię. W 1788 roku order św. Stanisława otrzymał także Aleksander Romiszewski, właściciel miejscowych dóbr, fundator parafii i poseł na Sejm Czteroletni, co podkreślał wielokrotnie podczas mszy św. ksiądz proboszcz Sylwester Kulka.

Na zaproszenie Komandorii w uroczystości udział wzięli: Wójt Gminy Bolesław, Ryszard Januszek, Przewodniczący Rady Gminy Bolesław, Mirosław Wójcik, dyrektor Centrum Kultury w Bolesławiu i radna powiatowa, Barbara Rzońca, radny powiatu Leszek Stencel, Kierownik Działu Edukacji Regionalnej i Pracy Twórczej Centrum Kultury w Bolesławiu, Tomasz Sawicki.

- W imieniu Zarządu Komandorii Zagłębiowskiej Stowarzyszenia Dam i Kawalerów Orderu św. Stanisława w Polsce, serdecznie dziękuję za życzliwe przyjęcie w dworze bolesławskim. Nasze Stowarzyszenie jest organizacją mającą szczytne cele szerzenia uniwersalnych wartości humanistycznych i ogólnoludzkich. Myślę, że nasza bytność w tym miejscu, które ma tak wspaniałą historię, zapisze w niej kolejną piękną kartę - napisał w podziękowaniu Komandor Komandorii Zagłębiowskiej, Henryk hr. Bebak.

*** Katarzyna Górską





■ Msza w intencji ofiar katastrofy

W Jego rękach jest nasze życie

W niedzielę 11 kwietnia o g. 17.00 rozpoczęła się w naszej parafii liturgia żałobna w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. Uroczystość rozpoczęła się marszem pocztów sztandarowych, władz Gminy Bolesław, duchowieństwa i wiernych z płonącymi zniczami pod tablicę pamiątkową, na której umieściliśmy zdjęcie p. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Pod tablicą oddaliśmy hołd zmarłym przez krótką modlitwę w ciszy. Znicze zostały ułożone w kształcie krzyża. W tym czasie muzycy grali utwór żałobny. (...) Odczytaliśmy listę nazwisk 96 ofiar katastrofy. Mszę Św. wraz ze mną koncelebrowali: ks. proboszcz Tadeusz Budacz, ks. proboszcz Antoni Norman, ks. proboszcz Janusz Świtalski, ks. administrator Kamil Korpik, ks. Wikariusz Marian Baranowski.

W kazaniu starałem się ukazać dziwną symbolikę tragedii, oraz wskazałem na dobro jakie może być jej owocem. Ostatecznie jednak trzeba przywołać słowa samego Boga wypowiedziane ustami proroka Izajasza:

**„Bo myśli moje nie są myślami waszymi
ani wasze drogi moimi drogami, mówi Pan.**

**Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje
nad waszymi drogami i myśli moje nad myślami waszymi.”**

Każdy z nas ma prawo do własnej oceny całej tragedii, bylebyśmy tylko nie przestali ufać w Opatrzność Bożą i potrafili przyjmować wszystko, co Bóg nam przygotował. W Jego rękach jest nasze życie.

Wszystkim, którzy zechcieli modlić się z nami serdecznie dziękuję. Były to chwile pełne duchowych przeżyć.

••• Ks. Leszek Kołodziejczyk



POLSKIM JEŃCOM KOZIELSKA, OSTASZKOWA I STAROBIELSKA

Z nami wy wczoraj łamali chleb bratni,
z nami wy wczoraj dzielali bóle,
dziś wasze czoła glorią wieńczy Katyń,
dziś z wami wodze uczują i króle:

Piasty, Zygmunt i Sobiescy.
Dzisiaj nad nami wy mocarze,
pioruny rzucacie nam z rąk
i pieśni niesiecie nam w darze.

Dzisiaj wy orły, gońcy boscy
nad krajem swym lecicie w krąg,
wy dzisiaj jak białe kolumny
dźwigacie gmach nasz kościelny.
A wasza wiara: nie masz trumny.
A wasze hasło: Oręż prawdy kuj.
A wasze słowo: Idź na święty bóg.

A wasze imię: Nieśmiertelni.

(wiersz napisany w Łagrze Suchabezwodna w 1945 roku)

Matka Boska Katyńska

Matka Boska Katyńska, najsmutniejsza z Maryj,
po sosnowym ogrójcu chodzi w chuście szarej
mgieł wieczornych. Krzyżową drogą, którą kaci
wiedli jej synów, zdąża od stacji do stacji.

Procesja cieni znaczy męczeńską marszrutę:
ze złożonymi dłońmi spletanymi drutem,
w kneble dławiące gardła chrypiąc ojczenasze,
idą i skorupami przestrzelonych czaszek
chylą się przed Nią, wznoszą ku Niepokalanej
truchła twarzy. Noc śpiewa, brzmia leśne organy.
Trwa misterium cmentarne, aż słoneczny pożar
spłoszy cienie i wróć do podziemnych koszar,
owiną się w zbutwiałe płaszcze. Strzeże miejsca
Matka Boska Katyńska, z Maryj najsmutniejsza.

Stefan Zarębski





Jan Twardowski
“BEZ KAPLICY”

jest taka Matka Boska
co nie ma kaplicy
na jednym miejscu
pozostać nie umie

przeszła przez Katyń
chodzi po rozpaczy
spotyka nie wierzących
nie płacze
rozumie

